



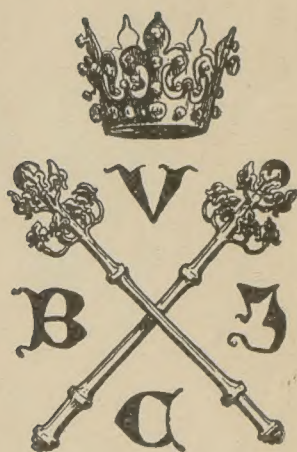
BIBLIOTHECA
UNIV. JAGIELL.
CRACOVENSIS

51821

51821

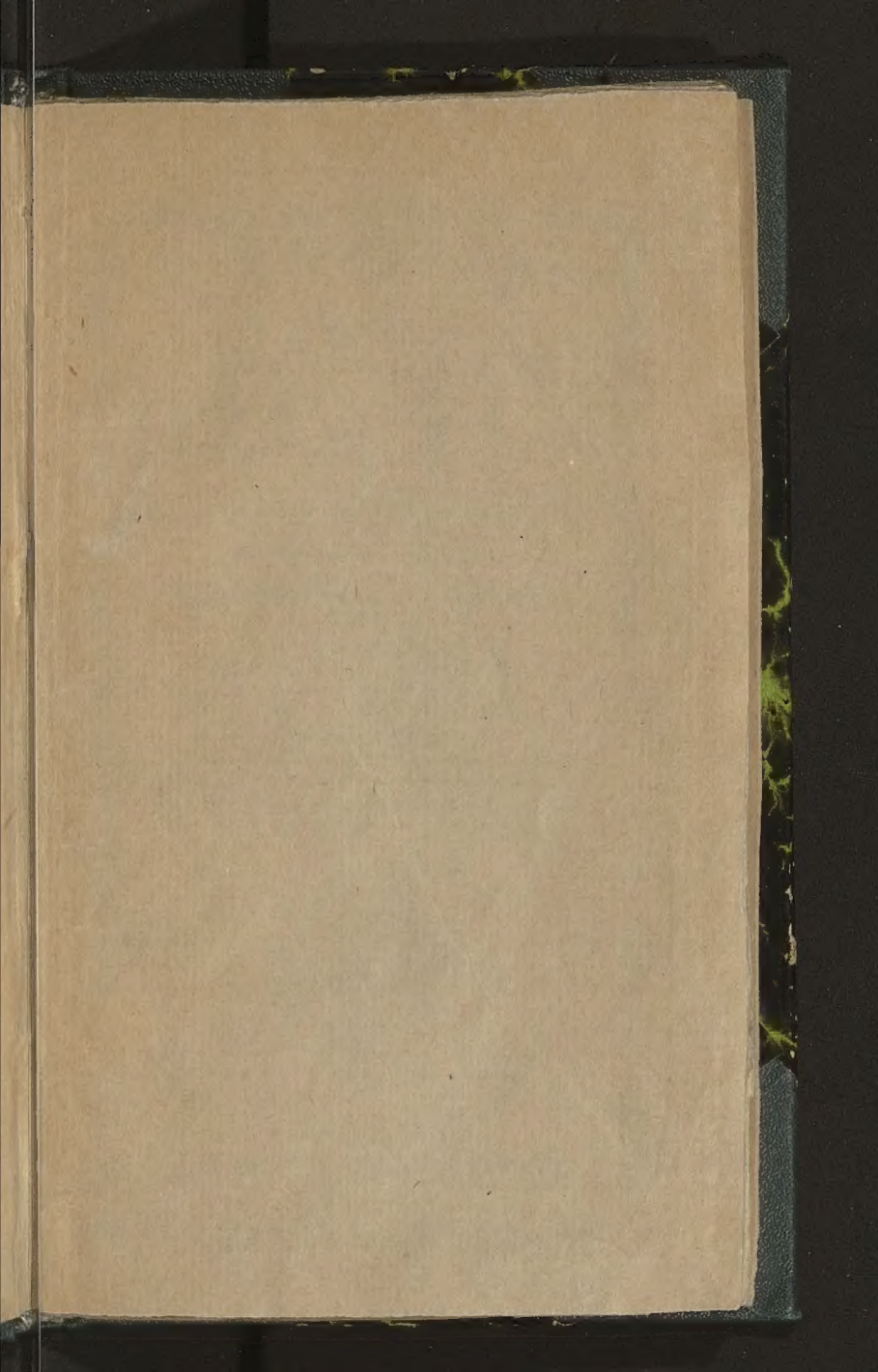
Mag. St. Dr.

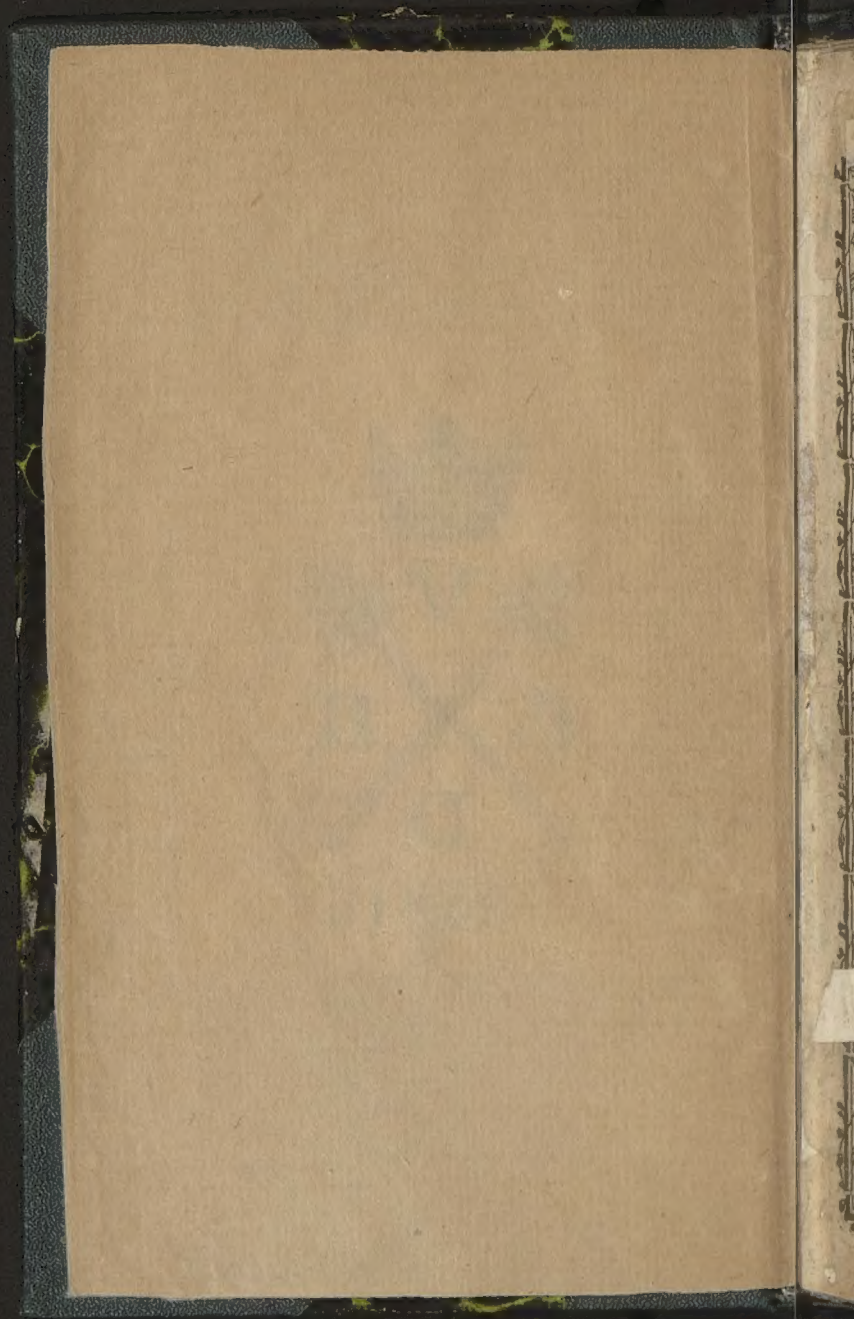
P



51821

I





ELEMENTARZ
DLA
MAŁYCH
DZIATEK

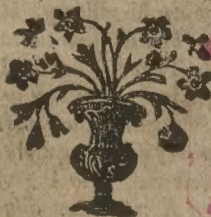
NOWYM SPOSOBEM
Y UZYTECZNYM

OSOBLIWIE DLA SZKOŁ
PARAFIALNYCH

UŁOŻONY

Za dozwoleniem Zwierzchności
Roku 1791.

Przybliżcie się ku Mnie ludzie nieumiejętni, a zgromadźcie się do domu Nauki, Przeciążcie się ięszcze ociągacie?
Ecceli: 51. v. 31. & 32.



W WILNIE
W DRUKARNI J. K. MCI AKADE-
MICKIEY.

P R Z E M O W A

Wychowanie dobre, zawisło od dobrych początków. Dobre początki są, które szczepią grunt dobry w Duszy czyniąc ją i dowcipną i cnotliwą. Dobre początki są, które stawiają przed oczy Ciału, czym się użytecznie bawić może, czym żyć wygodnie, czym swoje i drugich zdrowie ratować: aby tak Człowiek z Duszy i z Ciała złożony uczył się i sobie i drugim być użytecznym.

Początki wychowania biorą od Elementarza, który jeśli tylko ma za cel nauczać czytać, czyni krzywdę Dziecięciu; bo czemuż Dziecie ucząc się czytać, nie może się uczyć poznawać i pamiętać tych rzeczy, któreby mu się zgodziły na całe życie?

Dla czego Elementarz ten zawyka wielorakie początki. W pierwszym Rozdziale służy do poznania Liter, ich składania i czytania Pisma. Prędzey i śladney nauczyłby czytać Bakalarz, gdyby razem pisać uczył, albo każąc suchym piórem po Literach wodzić, albowiteż ręką swoją, rękę Dziecięcia niwiesz, z nim razem pisząc, póki się sama Dziecięcia ręka nie wprawi: bo tak i prędzey poymie Literę, i onych do wyrażenia myśli swych zażyje. Po poznaniu Liter uczyć poznawać liczbę, którey śladney nauczy ukazując na Tablicy lub na Papierze, niż z Książki. Drugi Rozdział służy do Modlitwy, którey każąc uczyć się na pamięć, aby i bez Książki umiało Dziecie chwalić Pana Boga. Trzeci Rozdział służy do poznania Wiary i Obyczajów. Rzeczy w nim zawarte każąc Dziecięciu swoimi słowy mówić, zadając mu pytania. W czwartym Rozdziale daje się wiadomość o Gospodarstwie, a w Piątym o zachowaniu zdrowia które oba Rozdziały, aby nietylko czytało Dziecie, ale też rozumiało i pamiętało, czynić mu pytanie, i każąc swoimi słowy mówić. Sprawia to w nim ciekawość, a ztym więkzą ochotę poznania tych rzeczy i w czasie przywiedzenia do skutku. Nie są one nad wiek dziecinny, który zdolnym być sądził do pojęcia Tajemnic Boskich pod zmysły nawet nie przypadających.

ROZ-

ROZDZIAŁ I.

O Literach i ich składaniu.

A A B C D E E F G H I J
K L M N O P Q R S
T U V W X Y Z.

A A B C D E E F G H I K L L M N O P
Q R S T U V W X Y Z.

a a a b c c d e e f g h i j k l l m n n o p q r s s
t u v w x y z z z , ? : ! , & c.

A A B C D E E F G H I J K L L M N O P Q R
S T U V W X Y Z.

A A B C D E E F G H I J K L L M N O
P Q R S T U V W X Y Z.

a a a b c c d e e f g h i j k l l m n n o p q r s s
t u v w x y z z z.

Ab	eb	ib	ob	ub
Ac	ec	ic	oc	uc
Ad	ed	id	od	ud
Af	ef	if	of	uf
Ag	eg	ig	og	ug
Ah	eh	ih	oh	uh
Ak	ek	ik	ok	uk
Al	el	il	ol	ul
Am	em	im	om	um
An	en	in	on	un
Ap	ep	ip	op	up
Ar	er	ir	or	ur
As	es	is	os	us
Ac	et	it	ot	ut
Ax	ex	ix	ox	ux
Az	ez	iz	oz	uz

Abr	ebr	ibr	obr	ubr
Acr	ecr	icr	ocr	ucr
Adr	edr	idr	odr	udr
Afr	efr	ifr	ofr	ufr
Agr	egr	igr	ogr	ugr
Anc	enc	inc	onc	unc
Ans	ens	ins	ons	uns
Ant	ent	int	ont	unt
Aps	eps	ips	ops	nps
Ars	ers	irs	ors	urs

Ba	be	bi	bo	bu
Ca	ce	ci	co	cu
Da	de	di	do	du

Fa

Fa	fe	fi	fo	fu
Ga	ge	gi	go	gu
Ha	he	hi	ho	hu
Ja	je	ji	jo	ju
Ka	ke	ki	ko	ku
La	le	li	lo	lu
Ma	me	mi	mo	mu
Na	ne	ni	no	nu
Pa	pe	pi	po	pu
Ra	re	ri	ro	ru
Sa	se	si	so	su
Ta	te	ti	to	tu
Va	ve	vi	vo	vu
Xa	xe	xi	xo	xu
Za	ze	zi	zo	zu

Bla	ble	bli	blo	blu
Bra	bre	bri	bro	bru
Cla	cle	cli	clo	clu
Cra	cre	cri	cro	cru
Dla	dle	dli	dlo	dlu
Dra	dre	dri	dro	dru
Fla	fle	fli	flo	flu
Fra	fre	fri	fro	fru
Gra	gre	gri	gro	gru
Hla	hle	hli	hlo	hlu
Kla	kle	kli	klo	klu
Mla	mle	mli	mlo	mlu
Pla	ple	pli	plo	plu
Sta	ste	sti	sto	stu
Stra	stre	stri	stro	stru
Tra	tre	tri	tro	tru
				Wla

Wła	wle	wli	włó	wła
Zła	zle	zli	złó	zła

Bza	bze	bzi	bzo	bzu
Cza	cze	czy	czo	czu
Dza	dze	dzi	dzo	dzu
Gza	gze	gzi	gzo	gzu
Lza	lze	lzi	lzo	lzu
Mza	mze	mzi	mzo	mzu
Wza	wze	wzi	wzo	wzu

Brza	brze	brzi	brzo	brzu
Drza	drze	drzi	drzo	drzu
Grza	grze	grzi	grzo	grzu
Hrza	hrze	hrzi	hrzo	hrzu
Krza	krze	krzi	krzo	krzu
Mrza	mrze	mrzi	mrzo	mrzu
Prza	prze	przi	przo	przu
Strza	strze	strzi	strzo	strzu
Trza	trze	trzi	trzo	trzu
Wrza	wrze	wrzi	wrzo	wrzu
Zrza	zrze	zrzi	zrzo	zrzu

O Liczbie patrz przy końcu.



ROZ-



R O Z D Z I A Ł II.

O MODLIWIE.

PACIERZ.

*W Imie Ojca, † i Syna, † i Ducha
Świętego, † Amen.*

O Ycze nasz, któryś jest w Niebieściech,
świeć się Imie Twoje, przyjdź Kró-
stwo Twoje, bądź wola Twoja, iako w Nie-
bie tak i na ziemi. Chleba naszego po-
wzedniego day nam dzisiaj, i odpuść nam
winy nasze, iako i my odpuszczamy wino-
waycom naszym. I nie w wódz nas na poku-
szenie, ale nas zbaw odezłego, Amen.

Zdrowaś MARYA łaski pełna, Pan z To-
bą Błogosławionaś Ty między Niewia-
stami, i błogosławion owoc żywota Twe-
go JEZUS. Święta MARYA Matko Bo-
ża modl się za nami grzesznymi teraz i w
godzinę śmierci naszej, Amen.

Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego
Stworzyciela Nieba i ziemi: I w JE-
ZUSA Chrystusa Syna Jego iedyngo
Pana naszego, Który się począł z Ducha
Świętego, narodził się z MARYI Dziewicy,
Umęczon pod Pontkim Piłatem, ukrzyżo-
wan, umarł i pogrzebion. Zstał do pie-
kłów, trzeciego dnia Zmartwychwstał,
Wstał na Niebiosach siedzi na Prawicy Boga
Oy-

Oyca Wszemogącego, Z tamtąd ma
przyść sędzić żywych i umarłych. Wierzę
w Ducha Świętego, święty Kościół powsze-
chny, Świętych obcowanie, grzechów od-
puszczenie, ciała zmartwychwstanie i żywot
wieczny, Amen.

Wzywanie Wszystkich Świętych.

WSzyscy Święci, których szczęśliwą
śmiercią zebranych dziś szczęśli-
wą wiecznością BOG udarował.

Wszyscy Święci mego Imienia, mo-
iej Ojczyzny, i Patronowie moi Mie-
śnięcy wszyscy.

Wszyscy Święci urodzenia i Stanu
mego

Wszyscy Święci, którym poświęco-
ny jest dzień ten, któremu się ja uro-
dził.

Wszyscy Święci, którym poświęcony
jest dzień ten, którego ja mam umrzeć.

Wszyscy Święci i Święte Boże, Wy oso-
bliwie, którzyście w miłości Bożej nad
innymi górowali, modlcie się za wszystkich
dziś się rodzących i dziś konających. Upro-
ście mi od Ukrzyżowanego JEZUSA szczę-
śliwą śmierć i szczęśliwą wieczność, Amen.

Wierzę, mam nadzieję, kocham i wielbię
Cię najpiękniejszy i najlepszy na-
dewszystko Boże mój, i dla tego za grze-
chy moje żałuję, i pragnę bardziej żałować
i spowiadać się. Żałuję nadewszystko, że
Cię tak niewdzięczny obraził Boże mój i
wszy-

Modlitwa
świąteczna

wszystko. Na podziękowanie i zadość uczynienie, ofiaruję Tobie dnia dzisiejszego i całego życia mego sprawy i momenta wszystkie, łącząc je ze łzami wszystkich Świętych pokutujących, ze wszystkimi kroplami łez i Krwi Jezusowej, ze wszystkimi zasługami JEZUSA i MARYI i wszystkich Wybranych Twoich, abym Ciebie widzieć i kochać razem z Niemi, i razem z Tobą zasłużył na wieki, Amen.

O! Pani moja Święta Marya, ja się Twojej łasce i osobliwej straży, i wewnętrzności miłosierdzia Twego, dzisiaj i każdego dnia, i w godzinę zeyścia mego, Duszę moję, i ciało moje, Tobie polecam, wszystkie nadzieję i pociechę moję, wszystkie uciski i dolegliwości moie, żywot i koniec żywota mego Tobie poruczam, aby przez Twoję naydostoynieyszą przyczynę i przez zasługi Święte Twoie, wszystkie uczynki moie były sprawowane i rządzone według Przenayświętšzey Twoiej i Syna Twego woli, Amen.

Błogosławionego MICHAŁA Archanioła Twego, prosimy Cię Panie, niech nas broni przyczyna, i do żywota wiecznego doprowadzi.

Aniele Stróżu mój mnie Tobie poruczonego strzeż, broń odewszego złego.

AKTY CODZIENNE.

O! Mój Boże wierzę mocno, cokolwiek mi Kościół Święty, do wierzenia po-
da.

daie, boś Ty to wszystko obiawił, który
ani możesz się omylić, ani chcesz mnie
omylić.

Mam nadzieję o! mój Boże przez nie-
skończone zasługi JEZUSA Chrystusa do-
stać odpuszczenia grzechów moich, łaski
do zbawienia i chwały wieczney, boś Ty
obiecał, któryś jest wierny w Twoich obie-
tnicach.

Kocham Cię o! Stwórcu i Oycze mój
Boże nadewszystko, boś Ty jest nieskoń-
czenie dobry i miłości najgodniejszy.

Kocham bliźniego mego iako mnie sa-
mego dla miłości Twoiej.

Zaluję serdecznie, że Cię BOGA,
którego kocham nadewszystko, obraził: o-
biecuję więcej nie grzeszyć osobliwie śmier-
telnie, i szczerze się spowiadać.

Toż *samo krócey*: Wierzę, mam nadzieję,
kocham Cię nadewszystko Boże mój i
wszystko iedyne dobro moje, i dla tego za-
luję za grzechy moje, obiecując więcej ni-
gdy, osobliwie śmiertelnie nie grzeszyć.

JEZUS, MARYA, JOZEF, JOACHIM
i ANNA, moje najmilsze kochania, chcę
żyć, chcę i umierać w miłości dla chwały
Waszej.

Niech będzie pochwalony Przenajświęt-
szy SAKRAMENT, prawdziwe Ciało i
Krew Pana naszego JEZUSA Chrystusa.

Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi
Świętemu, iak była na początku, i teraz
i zawsze i na wieki wieków, Amen.

Boże bądź miłościw mnie grzesznemu.

W Imie Oyca, † i Syna, † &c.

MODLITWA.

Przed iedzeniem.

W Imie Oyca, † &c. Błogosławcie.

R. Błogosławcie.

OCzy wszystkich w Tobie mają ufność
Panie, a Ty daiesz im pokarm czasu
potrzebnego, otwierasz Ty rękę Twoją, i
aspelniasz wszelkie zwierze błogosławień-
stwem, który żyiesz i królujesz na wieki
wiekow, Amen.

Błogosław nas Panie † i te Dary Twoie,
które z Twoiey szczodroblivości pożywać
mamy przez Chrystusa Pana naszego, Am:

DZIEKCZYNIENIE

Po iedzeniu.

W Imie Oyca, † i Syna, † &c.

Dziękujemy Tobie Wszechmogący Boże
za wszystkie Dobrodzieystwa Twoie,
który żyiesz i królujesz na wieki wiekow,
Amen. Kirye eleyson, Chryste eleyson, Ki-
rye eleyson. *Oycze nasz, &c.* I nie w wodź
nas na pokuszenie *R.* Ale nas zbaw odezłego.
Niech będzie Imie Pańskie błogosławione.
R. Teraz i zawsze i na wieki wiekow.

Modlmy się: Racz Panie nagrodzić sowi-
cie wszystkim Dobrodzieiom naszym dla
Imienia Twego żywotem wiecznym, Am:

Błogosławmy Panu. R. BOGU Chwała,
A Dusze wiernych zmarłych niech odpo-
czywają w pokoju wiecznym, *R.* Amen.

MO.

MODLITWA.

*Którą mówią, kedy dzwonią na Pacierze:
rano, o południu, i w wieczor.*

A Nioł Pański zwiastował Pannie MARYI,
i poczęła przez Ducha Świętego.
Zdrowaś MARTA &c.

Oto Ja Służebnica Pana mego, niechże
mi się stanie wedle słowa Twego.

Zdrowaś MARTA &c.

A Słowo stało się Ciałem, i mieszkało
miedzy nami. *Zdrowaś MARTA &c.*

Modlmy się.

Laskę Twoję prosimy Panie wley w serca
nasze, aby, którzyśmy za Anielskim
Zwiastowaniem Chrystusa Syna Twego
Wcielenie poznali, przez Mękę Jego i
Krzyż do chwały Zmartwychwstania byli
doprowadzeni. Przez Chrystusa Pana na-
szego. Amen.

A Dusze wiernych zmarłych niech od-
poczywają w pokoju wiecznym. Amen



ROZDZIAŁ III.

*O Rzeczach do wiary i O yczaiow
należących.*

Człowiek pod utratą zbawienia powinien
wiedzieć i wierzyć naprzód: że BOG
jest. *Powtóra.* że BOG karze za złe uczynki,
a płaci za dobre. *pot secie:* że BOG jest w
TROJCY Świętej iedyny. *Poczuwa te:* że
Syn Boży JEZUS Chrystus wtóra Osoba
TROJCY Przenajświętszey stał się Czło-

win.

wiekiem *Popiąte*: to wszystko co się zawiera w składzie Apostolskim albo *Wierzę w Boga &c.* i *oszące*: to, co się zawiera w *Pacierzu* albo *Uyże n sz. &c.* *Posiódme*: Dziesięcioro Boże Przykazania, i Przykazania Kościelne *Po osme*: SAKRAMENTA Święte. *Na oniec*: powinien każdy wiedzieć obowiązki stanu swego.

Pytanie. Co jest BOG? *Odpowiedź* jest Stworzyciel Nieba i ziemi i wszystkich rzeczy. *P. Gdzie jest Bóg?* *O.* W niebie, na ziemi, i na każdym miejscu. *P. Cóż z tego że Bóg jest wszędzie?* *O.* Oto wszędzie wie i widzi, cokolwiek człowiek myśli, mówi, i czyni. A przeto ma człowiek wszędzie dobrze żyć. BOGA nie obrażać, bliżniemu krzywdy nie czynić, będąc pewnym za to nagrody: inaczej kary nie ujdzie *P. Wiele jest Bogów?* *O.* Jeden we trzech Osobach, co nazywamy TROJCĄ Świętą. *P. Co jest TKOTCA Święta?* *O.* BOG Ociec, BOG Syn, BOG Duch Święty, Trzy Osoby, a jeden BOG: bo te wszystkie trzy Osoby mają jedną a nierozdzieloną Naturę Boską. *P. Może być tego takie podobieństwo?* *O.* Jest w samej Dusz ludzkiej, którą BOG stworzył na Obraz i podobieństwo swoje, która będąc jedną, ma trzy siły: Rozum, Wola, Pamięć *P. Kto cię stworzył?* *O.* Pan BOG, *P. Na co?* *O.* abym Go znał, kochał, chwalił, i z nim w Niebie był. *P. Kto odkupił?* *O.* Syn Boży. *P. Kto*
do

do Wiary *S.* powołał? *O.* Duch Święty. *P.* Która Osoba *TROJCY* Świętej stała się Ciałem? *O.* Wtóra, to jest Syn Boży. *P.* Czy przestał Syn Boży być Bogiem stawszy się Człowiekiem? *O.* Nie, lecz był oraz Bogiem i Człowiekiem, bo miał w sobie dwie natury, Boską i ludzką, a jedną tylko Osobę Boską. *P.* Co to jest stać się Człowiekiem? *O.* jest to przyjąć Ciało i Duszę taką, iaka jest Dusza i ciało nasze. *P.* Gdzież się stał Syn Boży Człowiekiem? *O.* W Żywocie Najsświętszey Panny. *P.* Dla czego Syn Boży stał się Człowiekiem? *O.* Dla zbawienia naszego, aby przez Mękę i śmierć swoją, którą ponosił na Krzyżu, otworzył nam Niebo, które dla grzechu Adamowego zamknięte było, abyśmy po śmierci w Niebie byli. *P.* Izaliż Człowiek po śmierci żyje? *O.* Człowiek ma w sobie dwie rzeczy: Ciało i Duszę, które przez chorobę, lub inny przypadek z sobą się rozłączają. Bo skoro ciało staie się nieśposobne do funkcyi swoich, Dusza z niego wychodzi i z nim się rozłącza: co nazywamy śmiercią. *P.* Gdzież Dusza wychodzi? *O.* Zostawiwszy ciało na tym świecie, sama iako nieśmiertelna idzie na drugi świat mieszkać do Nieba lub do Piekła: tam gdzie w życiu swoim założy. *P.* Cóż to jest Niebo? *O.* Jest miejsce, gdzie ludzie dobrze żyjący, i Przykazania Boże i Kościelne zachowujący BOGA widzą, i z nim przy wszelkiej roskoszy żyją na wieki. *P.* Cóż to jest

Pie.

Piekle
żyje
kuty
nigdy
niey
O. J
gdzie
grze
ta, p
poku
w ty
że t
czyn
Pók
nie
e
za n
?
Prz
iaz
ia
y i
est

A
w
wol
i.
c
I.
t
II.

Piekło? O. Jest miejsce, gdzie ludzie zle żyjący i w grzechu śmiertelnym bez Pokuty umierający cierpią męki wieczne, i nigdy Boga nie widzą. **P. Czyż nie maś miejsca innego, gdzie takż Dufze męki cierpią?** O. Jest miejsce, które się nazywa *Czyściec*, gdzie Dufze w łasce Boskiej, to jest bez grzechu śmiertelnego schodząc z tego świata, przeto, że abo popełniwszy go i zań pokutowawszy ieszcze co do kary zupełnie w tym życiu Bogu się nie wypłacili; abo że tu za powszednie grzechy zadość nieuczynili, dostają się i do czasu cierpią. **P. Pókiż tam cierpią?** O. Póty, póki albo same nie odcierpią, albowi też przez Msze Święte i inne pobożne uczynki ludzi żyjących za nich ofiarowane, nie wypłacą się BOGU. **P. Co jest grzech?** O. Jest przestąpienie Przykazania Bożego, lub Kościelnego. I nazywa się grzech *Śmiertelny*, który jest ciężką obrazą Pana BOGA, a *Powszedni*, który jest lekką obrazą Pana BOGA. **P. Wiele est Przykazań Bożych?** O. Dziesięć.

Dziesięćcioro Bożo Przykazania.

Am jest Pan BOG twój, którym cię wywiodł z ziemi Egipskiej z domu niewoli.

.. Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną.

I. Nie będziesz brał Imienia Pana BOGA twego nadaremno.

II. Pamiętaj, abys dzień święty święcił.

IV.

- V. Czcij Oycę twego i Matkę twoją.
 V. Nie zabijaj;
 VI. Nie cudzołoż.
 VII. Nie kradnij.
 VIII. Nie mów na przeciw bliźniego twego
 go fałszywego świadectwa.
 IX. Nie pożądaj żony bliźniego twego.
 X. Ani domu, ani roli, ani sługi, ani służeb-
 nicy, ani wołu, ani osła, ani żadney rze-
 czy, które jego są.

Miluy Pana BOGA twego ze wszy-
 stkiego serca twego, ze wszystkiej Dusze
 twojej, ze wszystkiej myśli twojej; A bli-
 żniego twego jako siebie samego.

Pytanie wiele jest Przykazań Kościelnych.

Odpowiedź pięć

1. Postanowione od Kościoła dni święte
 święć. 2. Mszy Świętej w każde Święto
 słuchaj. 3. Nakazane w pewne dni Posty,
 i od niektórych pokarmów wstrzymywa-
 nie zachowaj. 4. raz w Rok przynajmniej
 spowiadaj się: Takoz Przenajświętszy
 SAKRAMENT przynajmniej raz w Rok
 i to około Święta Wielkonocnego przy-
 mui w własnej Parafii, lub indziej za do-
 zwoleniem swego Pasterza. 5. Dzieściny
 wiernie oddawaj.

P. *Wiele jest Sakramentów?* O. Siedm.
 Chrztę, Bierzmowanie, Ciało i Krew Pań-
 ska, Pokuta, Ostatnie pomazanie, Kapłań-
 stwo i Małżeństwo.

P. *Co sprawuje Chrztę?* O. Gładzi grzech
 pierwo-

pierworodny we wszystkich, i uczynkowe
w tych, którzy ie przed przyięciem Chrztu
S. popełnili: a wszystkich czyni Chrześciana-
nami.

P. *Co sprawuje Bierzmowanie?* O. Daie łaj-
ski Boże do wytrwania w Wierze S.

P. *Co sprawuje Sakrament Ciała i Krwi Pań-
skiej?* O. Pośila Duszę na żywot wieczny.

P. *Gdzież to jest Ciało i Krew Pańska?* O.
w każdej Hostyi poświęconey pod Osoba-
mi Chleba, a w Kielichu pod Osobą wina.

P. *Czy jestże Chleb i Wino razem z Ciałem
i Krwią Pańską?* O. Niemasz. Lecz za
wymówieniem słów od Kapłana, Istota
Chleba i Wina zamieniła się w Ciało i Krew
Pańską, a tylko zostały same Osoby, znaki,
czyli przymioty Chleba i Wina: to jest, smak
kolor i figura.

P. *Czy jest że tam Pan JEZUS żywy?* O.
Tak jest: jest żywy i prawdziwy Bóg i Czło-
wiek, to jest z Duszą, Ciałem i Bóstwem.

P. *A kiedy łamią Hostyą, czy się łamie Pan
JEZUS?* O. Nie. Lecz tylko łamią się
przymioty Chleba: a w najmniejszey o-
drobinie jest cały Pan JEZUS, iako był i w
całej Hostyi niełamaney: a przeto całego
Go pożywa Człowiek.

P. *Czy wolno Kommunikować iadłszy?* O.
Nie wolno: lecz mający komunikować
powinien nie jeść, ani pić zaczawszy od
północy dnia tego, którego ma kommu-
nikować. P. *Na co służy Sakrament Pokuty?*

B

O.

O. Na odpuszczenie grzechow. P. Co jest Spowiedź? O. Jest wyznanie grzechow przed Kapłanem dla odpuszczenia ich.

P. Czego trzeba do dobrej Spowiedzi? O. Naprzód przypomnieć grzechy. Powtórzyć wypowiedzieć przed Xiędzem, i jeżeli są ciężkie, wyrazić liczbę ich. Potrzebie żałować, że niemi BOGA obraził i na się rozgniewał. Potzwarte: chcieć szczerze poprawić się, i więcej nie grzeszyć.

P. Na co służy SAKRAMENT ostatniego Pomażania? O. Umacnia Duszę przeciw pokusom przy śmierci, gładzi grzechy, znosi karę za grzechy, i zdrowie ciała podczas przywraca.

P. Na co służy SAKRAMENT Kapłaństwa? O. Dale moc Mszy S. odprawowania, Spowiedzi słuchania, poświęcania rzeczy, nauczania ludzi &c.

P. Na co służy SAKRAMENT Matrzeństwa? O. Leczy pożądliwość ciała i daie łaski potrzebne do wychowania Dzieci. P. Wiele jest Cnot Teologicznych? O. Trzy: Wiara, Nadzieja i Miłość.

P. Co to jest wierzyć? O. Jest uznawać za prawdę to wszystko, cokolwiek Kościół Święty do wierzenia podaje dla tego, iż to BOG objawił.

P. Co to jest mieć Nadzieję? O. Jest żądać i spodziewać się od Pana BOGA odpuszczenia grzechow, łaski do zbawienia, i błogo-

Ra-

Nawieństwa wiecznego dla tego że dla sług Chrystusa Pana, BOG to obiecał w obietnicach swoich wierny i mocny.

P. Co to jest kochać Pana BOGA? O. Jest szacować i przenosić Pana BOGA nad wszystkie stworzenia dla tego, iż on jest najwyższe Dobro i dla swych nieskończonych doskonałości poszanowania i miłości najgodniejszy.

NB. Do wzbudzenia tych Aktów: Wiary, Nadziei, Miłości, obowiązane jest Dziecie, skoro przyjdzie do rozumu, a potem często w przeciągu życia.

P. Wiele jest Grzechów głównych? O. Siedm Pycha, Łakomstwo, Nieczystość, Gniew, Zazdrość, Obżarstwo, Lenistwo.

P. Które są Grzechy Pomsty wołające? O. Zabójstwo, Grzech Sodomski, uciśnienie Wdow i sierot, płacy sługom i robotnikom zatrzymanie.

P. Które są uczynki miłosierne? O. Duchowne są te siedm: Nieumiejętnych nauczać, grzeszących poprawiać, potrzebnym radzić, smutnych cieszyć, urazy cierpliwie znosić, winy darować, za żywych i umarłych modlić się. Cieleśne są także siedm: Głodnego nakarmić, pragnącego napoić, nagiego przyodziać, chorych nawiedzać, więźnia wybawić, podróżnego w dom przyjąć, umarłych grześć.

P. Które są rzeczy ostateczne? O. Te cztery: Śmierć, Sąd, Piekło i Niebo.

P. Co za powinność Dzieci ku Rodzicom? O:

Ba

Po-

Powinni Rodzicow kochać, szanować i słuchać. Dla czego grzeszą ich gniewając, łajając, przeklinając, bliąc, w potrzebie niewspomagając, zasmucając, przeciw ich woli co czyniąc &c.

P. Co za powinność sług i Poddanych ku swym Panom i Przełożonym? O. Słudzy i poddani powinni Panom swoim i Przełożonym prawie to samo co Dzieci Rodzicom, to jest: kochać, szanować i słuchać. Zkąd grzeszą: jeśli nierobia, nie służą wierne, krzywdę czynią, przed terminem bez wielkiej barzo przyczyny odchodzą. Jeśli nie są posłuszni, gniewają, gardzą, obmawiają, &c.

P. Co za powinność Panow i Przełożonych ku sługom i poddanym? O. Powinni przyzwolicie karmić, wygodę czynić, zapłaty nie zatrzymywać, nad powinność pracą nie obciążać, po terminie do służby niezniewalać; aby dobrze i świętobliwie żyli, przestrzegając.

P. Co za powinność Człowieka iednego ku drugiemu? O. Powinność tę mamy dokładnie podaną we dwóch maxymach naprzód co chcecie aby wam czynili ludzie, i wy też im czynicie. *Powtóre:* Czego sobie nie życzysz, tego drugiemu nieczyń. Z tąd idzie: iż gdy chcemy, aby nas ludzie szanowali, do brze o nas mówili, w przygodach ratowali, w potrzebie wspomagali &c. czynmyż to drugim. I przeciwnie nie życzym aby nas krzywdzono,

no, obmawiano, łaiano, biko &c. nie czyni-
my drugim: *słowem* kochaymy bliźniego i-
ko nas samych,

NAUKI I PRZESTROGI POZYTECZNE Z PISMA SWIĘTEGO.

*Pomni na Stworzyciela twoiego za dni młodości
twoiej. Eccl: 12. v. 1.*

*Temu, kto się Pana boi, będzie się dobrze działo
na oślatku, a w dzień śmierci swej będzie
błogosławiony. Eccli: 1. 13.*

Początek mądrości bojaźń Pańska Ib: 1. 16.

*Okażę wam, kogo się bać macie: Boycie się onego,
który, gdy zabije, ma moc wrzucić do piekła.
Luci: 12. 5.*

*Kto czci Oycę swego, będzie długo żyw, a kto
jest posłuszny Oycu, ochłodzi matkę. Kto się
boi Pana, ten czci Rodzice, i iako Panom służy
tym, którzy go porodzili. Eccli. 3. 6.*

*Uczynkiem, mową i wszelką cierpliwością, czci
Oycę twego, aby na cie przyszło błogosławień-
stwo od niego. Błogosławieństwo Oycowskie
utwierdza domy Dzieciak; a przekłębstwo Ma-
cierzyńskie wywraca fundamenta Ib. v. 9.*

*Mądry Syn rozwesela Oycę, a Syn głupi smu-
tkiem jest Matce swej. Prov 10. 1.*

*Kon nieobiedzony staie się twa dousty, a Syn
rozpuszny stanie się nieuieity Eccl. 30. 1.*

*Synu wspomagay starość Oycę twego, a nie za-
smucay go; niewzgardzay go w siłę twoiej: bo
młodosierdzie Oycu pokazane nieprzyjdzie w za-*

pa-

pamiętania. O jaką złą sławę ma, który opu-
szcza Oycę, a przeklęty od Boga jest który
drażni Matkę. Eccl: 3. 14. 18.

Bądźcie poddani wszelkiemu ludzkiemu stworze-
niu, dla Boga, chociaż Królowi, iako przewyż-
szającemu, chociaż Xiążętom, iako od niego
płanym ku pomście złoczyńców, a ku chwale
dobrych. 1. Pet. 2. 13.

Czci Boga ze wszystkiej duszy twoiej, i czci
Kaptany. Eccl: 7. 33.

Kaptani, którzy dobrze rządzą, niech będą miani
godnymi dwoiakiej czci: a najwięcej którzy
pracują w słowie i nauce. 1. Tim: 5. 17.

Śludzy posłuszni bądźcie Panom wedle ciała z
bojaźnią, w prostości serca waszego: nie na
oko służąc, iakoby ludziom się podobając, ale,
iako śludzy Chrystusowi, czyniąc wolę Bożą
z serca. Wiedząc iż każdy cokolwiek uczyni
dobrego, to odniesie od Pana, choć niewolnik,
choć wolny. Ephe: 6. 5.

A wy Panowie toż un czyńcie, odpuszczając groź-
by: wiedząc, iż i ich i Wasz Pan jest w Nie-
bieśsiech: a niemasz u niego względu na osoby.
Ib: 4. 9.

Przed siwą głową powstań, czci osobę Starego.
Lev: 19.

Starszego nie łay, ale proś, iako Oycę; starey
Niewiastry, iako Matki. 1. Tim: 5. 1.

W myśli twoiej niewłączay Królowi, a w skry-
tości pokoju tego nie łay bogatemu: bo i pta-
cy powietrzni głos twój zaniosą. Eccl: 10. 20.

Nie zapominay w myśli twój przyjaciela twego
i nie-

i nieprzepominay go w bogactwach twoich.

Eccli: 37. 6.

Jeśli taknie nieprzyjaciel twój, nałarmi go: jeśli
pragnie napoy go. Rom: 12. 20.

Młodzieńcze mów za ledwie w rzeczy twoiey. Je-
śli cię zapytaią, niech będzie krótka odpowiedź
twoja. W wielu rzeczach bądź. inko byś nie-
wieział; a słuchay, milcząc; tudzież pytaiąc.
Między Pany nie bądź śmiały; a gdzie są
starzy, nie wiele mów. Eccl. 32. 10. 13.

Jako który chwytą cię i wiatr goni, tak i który
wzięty nie słom kłamliwym. Wieszczby obłę-
dne i wróżki kłamliwe, a sny złe czyniących
marność są. Wiele w błąd sny wprowadziły.
Eccli. 34. 2. 7.

Nie bądź potwarcą między ludem. Obmówca
i dwójęzyczny przeklęty: bo wielu zmiesza
pokoy mających. Lev: 19. Eccl: 28. 15.

Ogrodz cierniem uszy twoie, nie słuchay ięzyka
złośliwego, a ustom twoim uczyn drzwi i
zamki. Eccli: 28. 28.

Dla obżarstwa wiele ich pomarło, a kto mierny
jest, przyczyni żywota Eccli 37. 34.

Robotnik opity nie z bogaci się. Eccli 19. 1.

Niekochay się wspaniu, aby cię ubóstwo nieści-
nęło. Prov: 20. 13.

W godzinę wstania nie baw się. Eccli 32. 15:

Dla zimna leniwiec orać nie chciał: przetoż bę-
dzie żebrat w lecie, a nie dadzą mu. Prov:
20. 4.

Kto sprawuje ziemię swoją, będzie nasycen
chlebem, ale kto się próżnowaniem bawi, nay-
głupszy jest. Prov: 12: 11.

Pra-

Prace rąk twoich że pożywać będziesz. 'Szczęśliwy' jest, i dobrze się mieć będziesz Ps. 127. 11
Szedłem przez pole człowieka leniwego, ano wszędy zarosło pokrzywami, i ciernie pokryło grunt jego, i rozwalil się płot. Co uyrzawszy z przykładu nauczyłem się rozumu, mało rzekę, pospisz, mało podrzymiesz, trochę ręce złożysz, ku odpoczywaniu, aż ci przydzie, iako poset, ubóstwo, a żebractwo, iako mąż zbroyny. Prov: 24. 30. 32.

Umiejętnością napelniaią się spiżarnia wszelkiej mądrości. Prov: 24. 4.

WYOBRAZENIA

NIEKTÓRE OGÓLNE POWSZECHNIEJSZE.

Pytanie. Co ty jesteś? Odpowiedź. Jestem Człowiek. P. Co to jest Człowiek: O. Jest stworzenie, które rozbiera rzeczy z uwagi. P. Z czego Człowiek składa się? O. Z ciała śmiertelnego i Duszy nieśmiertelney. P. Z czego ciało złożone jest? O. Ze czterech żywiołów. P. Które te są? O. Ziemia, woda, powietrze, i ogień. P. Które są własności ziemi? O. Suchość i zimność. P. Które są własności wody? O. Zimność i wilgoć. P. Które są własności powietrza? O. Wilgoć i ciepłość. P. A ognia które są? O. Ciepłość, i suchość. P. Które są żywioły przeciwne? O. Są te, które mają własności przeciwne, iako to ogień i woda, ziemia i powietrze. P. Które są zmysły ciała? O. Widzenie w oku, powonienie w nosie, słuch w uszach, smak

w u-

w ustach, i dotykane po całym ciele. P. *Dla czego jest ciało śmiertelne?* O. Bo Dusza od niego może się oddzielić. P. *Co się dzieje z ciałem po rozdzieleniu Duszy?* O. Wraca się w ziemię z której złożone było, aby tamże oczekiwało zmartwychwstania powłócznego.

Pytanie *Co jest Dusza Człowieka?* O. Jest Jestota duchowna, która myśli i rozważa. P. *Z kąd pochodzi Dusza?* O. Pochodzi od Boga, który ją stworzył nieśmiertelną, to jest nigdy nieumierającą. P. *Które są siły, albo mocy osobliwsze Duszy?* O. Rozum, wola, i pamięć. P. *Na co się przydaie Rozum?* O. Przydaie się na poznanie rzeczy, i jest właśnie iakoby okiem Duszy. P. *Co powinien poznawać Rozum?* O. Prawdę. P. *Dla czego człowiek ma wolę?* O. Dla kochania dobra, nienawidzenia złego. P. *Co to jest dobro?* O. Jest to, co może człowieka szczęśliwym uczynić. P. *Wiele jest rodzajów dobra?* O. Dwa, dobro wieczne, i dobro doczesne. P. *Oprócz rozumu, woli, i pamięci, czy niema jeszcze człowiek innych pomocy do poznawania, i czynienia spraw swoich?* O. Ma jeszcze zmysły, które mu służą do poznawania rzeczy pod zmysły podpadających, do szukania tych które są dla niego dobre, do unikania złych, do czynienia tego co chce, do zachowania siebie samego.

P. *Co jest dobro doczesne?* O. Jest to, którego Bóg używa dla zachowania.

chowania istności swoiey, i dla rozrywki
iego. P. *Jak się dzieli dobro doczesne?* O.
Na trojaki: Dobro uczciwe, dobro poży-
teczne, i dobro przyjemne.

Pytanie *Co jest dobro wieczne?* Odpowiedź
Jest tam Bóg. P. *Jakim sposobem możemy go
osiągnąć?* O. Kochając go nad wszystkie
rzeczy, i niekochając innych rzeczy tylko
dla niego. P. *Co odbiera nam dobro wieczne?*
O Grzech. P. *Co jest grzech?* O. Jest nie-
posłuszeństwo Bogu. P. *Jakim sposobem
jestemy nieposłuszni Bogu?* O. Nie zacho-
wując Przykazania Jego, ani Kościelnego.
P. *Jaka jest kara na tych którzy nie zachowują
przykazania?* O. Potępienie wieczne w pie-
kle. P. *Jaka będzie nagroda tym, którzy po-
słuszni będą Bogu?* O. Chwała wieczna w
Niebie. P. *Co jest śmierć ciała?* O. Jest
rozdzielenie się z Duszą swoją. P. *Co jest
śmierć duszy?* O. Jest oddalenie się Duszy
od Boga swojego. P. *Cośmy powinni nade-
wszytko nienawidzieć, i czego się barziesy nad
inne rzeczy bać?* O. Grzechu dla nieszczę-
ścia, które nam przynosi, i że się Bogu na-
szemu niepodoba.

Pytanie *Dla czego Człowiek ma pamięć?*
Odpowiedź Aby pamiętał o rzeczach prze-
szłych. P. *Jak się dzieli czas?* O. Na troja-
ki, przeszły, terażniejszy, i przyszły. P.
Którego czasu człowiek jest Panem? O Same-
go tylko terażniejszego. P. *Dla czego ma
pamiętać na przeszły?* O. aby dobrze czynił w

teraźniejszy. P. Dla czego powinien my-
śleć o czasie teraźniejszym? O. Aby go zażył
na dobre. P. Która jest nauka nauczająca nas
tego co minelo? O. Jest Historya, która za-
myka w sobie wszystko co mówiono, lub
czyniono. P. Dla czego myślemy o czasie przy-
szłym? O. Dla uszczęśliwienia nas, gdy przyi-
dzie. P. Czas czy się zaczął? O. Tak jest,
przy stworzeniu Świata. P. Świat więc, nie
jestże wieczny? O. Nie, bo się zaczął gdy go
Bóg stworzył, a skończy się gdy go Bóg
zniszczy. P. Dla czego Bóg stworzył świat?
O. Jedynie dla chwały swojej, i dla uży-
wania człowieka, którego uczynił iego pa-
nem. P. Jak dawno Świat stworzony jest?
O. Minelo cztery tysiące lat przed Naro-
dzeniem Chrystusa Pana, a po iego Naro-
dzeniu, tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt ie-
den. P. Jak długo będzie trwał ten czas osta-
tni? O. Aż do skończenia Świata, które
nikomu wiadome nie jest tylko Bogu, gdy
Syn iego przydzie sędzić wszystkich ludzi.
P. Co jest świat? O. Jest to wszystko cokol-
wiek Bóg stworzył wyjąwszy Aniołów.
P. Co jest Anioł? O. Jest Duch bez ciała,
których Bóg stworzył dla chwały swojej
w Niebie. P. Co jest wieczność? O. jest trwa-
łość Boga bez początku, i bez końca. P.
Które są osobliwsze części Świata? O. Niebo,
ziemia i morze. P. Jestże więcej światów?
O. Tylko o jednym wiemy. P. Wiele czasu
strawił Bóg na stworzenie Świata? O. Stra-
wił

wił dni sześć. chociażby go był mógł stworzyć w iednym momencie. P. Z czego go stworzył? O. Z niczego. P. Jak go stworzył? O. Swoim słowem, mówiąc chcę. P. *Aczto-wiek naco stworzony jest?* O. Stworzony jest dla chwalenia Boga w tym życiu, i przyszłym. P. *Na wiele części dzielim świat czyli z emię?* O. Na 4. Europę, Azją, Afrykę, Amerykę.

Pytanie *Co jest Nirbo?* Odpowiedź. Jest naywyższa część Świata, która się dzieli na wiele inszych części. P. *Które są osobliwsze części Nieba* O. Niebo Empireyskie, i firmament. P. *Co jest Niebo Empireyskie?* O. Jest mieszkanie Błogosławionych. P. *Co jest firmament?* O. Jest część Nieba, którą widzimy, na której są gwiazdy. P. *Na co się przyda Słońce?* O. Na oświecenie ziemi, dla wydawania latorośli, zwierząt, iako też dla dania im pokarmu, i wzrostu. P. *Na co się jeszcze przyda Słońce?* O. Dla rozporządzenia życia ludzkiego, przez godziny, tygodnie, miesiące, pory roku, lata, i wieki. P. *Co jest godzina?* O. Jest przeciąg czasu, który się dzieli na dwie części dla uczynienia pół godziny, albo na cztery dla uczynienia kwadransów, albo na sześćdziesiąt, które się zowią minuty. P. *Wiele dzień ma godzin?* O. Dwadzieścia cztery, łącząc z nim godziny nocy. P. *Wiele ma dni tydzień?* O. Siedm. P. *A miesiąc wiele ma dni?* O. Jedne trzydzieści, a drugie trzydzieści jeden, a Luty dwadzieścia ośm; które czynią na rok trzytysią sześćdziesiąt pięć dni. P. *Wiele jest*

Miesiące w Roku? O. Dwanaście: to jest: Styczeń, Luty, Marzec, Kwiecień, Maj, Czerwiec, Lipiec, Sierpień, Wrzesień, Październik, Listopad, Grudzień. P. Wiele jest por Roku? O. Cztery: wiosna, lato, jesień, zima. P. Do czego są podobne cztery pory roku? O. Do czworakiego wieku człowieka, które są: dzieciństwo, młodość, wiek dojrzały, i starość.

ROZDZIAŁ IV. O GOSPODARSTWIE WIEYSKIM.

Nie miewaj w nienawiści robot pracowitych, ani sprawowania roli postanowionego od Najwyższego.
Eccli 7. 16.

Mów z Robotnikiem rolnym o wszelkiej robocie.
Eccli 37. 13.

REGUŁY. 1. Dobry Gospodarz powinien uważać cały swój roczny przychód, jeżeli mu do nowego stanie. 2. Jeżeli w czym postrzeże niedostatek lub do wyżywienia się, lub do zasiewu, niech wcześniej, póki zboża niepodrożęją, opatrzy się. 3. Wydatku większego nad dochód niech nigdy nie czyni: owszem mniejszy dla przynagody: dla czego niech ani Czeladzi, ani bydła więcej niechowa, iak wykarmić może. 4. Niech się najwięcej tego zboża, które z doświadczenia na jego roli najlepiej się rodzi. 5. Niech się funduje w Jarzyny: Kapustę, Buraki, Rzepey, Marchwie, Pasternaki, a najwięcej w karto-

fle,

fle, które barzo oszczędzają chleba, 6. Niech na Sol, żelazo, podatki, szuka Pieniędzy abo z zarobku najmując się na robotę, albo z przedaży DREW, Węgla, Nabiału, Ptasztwa, Miodu, Chmielu, warzywa &c. nietykając zboża, chybaby zbytecznie zarodziło, i nad przygodę zbywało. 7. Niech dobrze uprawia rolę, a mnię sieie: to lepszy odniesie pożytek, niż na źle uprawionej, lub więcey zasianej. 8. Niech konie bydło zaprowadza wielkiego gatunku; bo są i do pracy silniejszy i popłatniejszy, i do żywności /porzsze. 9. Niech iakikolwiek prowadzi handel, czy to z własnego majątku i przemyślu, przedając płótna, naczynia wieprze, miód, mąki, chleby &c. czyli też przepkując, a w droższe miejsca wożąc, lub w furmanki się najmując: bo tak grosz ścieży mieć może zawsze. 10. Niech pić nie idzie do szynkowni, ale niech dla popilku trunku odyskuje do domu: przez co oszczędzi i majątku i zdrowia i czasu.

WIADOMOSC I.

O ROLI.

WZględem Roli trzeba ją dobrze naprzód uprawić. *Powtore:* dobrze zasiać. *Po trzecie:* Sucho z pola zebrać Uprawa Roli na tym zależy, aby była pulchna: zkad im więcey się razy orze ziemia, tym lepszy czyni rodzaj. Doświadczono we Francyi, trzy razy zorana rola, lubo rok był suchy, dobry zrodziła owies, a pięć razy z orana na pszenicę, lepiej urodziła, niż na gnoiu.

Wszakże dla poprawienia gruntu gno-

tenie jest potrzebne: mniej lub więcej podług gruntu. Rola najlepsza jest czarna: po niej iazie *szara*: po tej *kleiowata i ruda*: po tej *gliniasta*: po tej *piaszczysta*: na koniec *kamienista*. Rola najlepsza najmniej potrzebuje gnoiu, im zaś podleysza, tym więcej. Gnoiem i mieszaniem dobrego gruntu ze złym, poprawiają zły. Do gnoienia oprócz gnoiu bydłęcego zażywają mulu z rowow rzek i kanałow, błota z ulic i z bagna. Piaszczyste grunta może obrócić w urodzayne, kto ma bagniska lub trzęsawice i z nich wybrawszy ziemię nawiezie piaski, okryje na ćwieć łokcia pole. W Anglii na piaskach sieją grykę, która skoro zakwitnie, orzą ją, zostawiają przez niedziel cztery, aby zgniła: potym orzą na Zyto lub Pszenicę. Grunt piaszczysty poprawiają nawożąc nań glinę i mieszaiąc. Przeciwnie grunt gliniasty poprawiają mieszaiąc do niego piasku, bo piasek przez glinę nabywa tężości, a glina przez piasek nabywa pulchności. Podobnym sposobem poprawiać inną rolę: naprzykład do zimney iaka jest mokra; mieszaiąc gorącej iaka jest piaszczysta, &c.

Wszelkie oranie na zimę bardzo poprawia grunta, które przez ściern zgnioiny nabywają pulchności i kruszeją.

Siać trzeba zbożem dobrym nie stęchłym, i ozimie gęsciej, a Jarzynę rzadziej. Wiedniacy myślą się barzo, rozumiejąc, iż im gęsciej

ściey zasieją, tym więcej kłosów użną: bo
ziarno iedno osobno posiane wydało nie raz
kłosów 12. 15. 20. abo też i 30. zamiast
trzech lub czterech gdy się gęsto sieie: krza-
czki albowiem zbożowe nie mają miejsca
krzewić się. Kiedy zaś siać? od gruntu
i doświadczenia zawisło. Pospolicie iednak
Pszenicę ozimkę sieią zacząwszy od Narodze-
nia N. PANNY do S. Michała byleby czas
był pogodny. *Zyto* od S. Bartłomieja abo
też N. Panny Narodzenia (którą z tą na-
zywają *Siewną*) aż do Sw. Franciszka,
owšem drudzy później życzą aby nie wy-
buiło. Nie siać pod czas wiatrow połu-
dniowych, bo wiele wydaie kłosów pró-
żnych. *Jęczmień* zasiewać się może w Kwie-
tniu, aż do końca Maia. Nasienie wybie-
rać czyste bez owla czarnego, wyki, kākolu
i innego chwastu: inaczey *Jęczmień* od roku
do roku podleie. Nie siać go, gdy wschodni
wiatr wieie. Na dawnym gnoiu sieią na no-
wui, na świeżym po nowiu: roli tłustey, su-
chey i miękkiey nie lubi. *Owies* sieią po-
cząwszy od Marca aż do Maia, grunt lepiej
z orać przed zimą, aby skruszał i złagodził,
który ma być pomiernie chudy. Podczas
Pełni owies sieią. Zasiałszy nim rolę z o-
rać, a po 6 dniach zabronować, czyst-
się urodzi. *Pszenica Jara* więcej daie zi-
na niż *Ozimka*. Sieią na gruncie szredn-
w roku przelżłym gnoionym, lub też i
dobrze, ugnioionym w tym Roku osobliw

kie

kiedy trzy lub cztery razy będzie z orany. Na zasiew brać Pszenicę od Roku, a siać po Pełni we dwa lub we trzy dni. *Proso* zasiewaiaę na pulchnym i łagodnym gruncie dwa garce iego ze 30 garcami ziemi pomieszawszy, ponieważ nie razem dożrze- wa, lecz pierwey we szrodku: więc trze- ba w płachty zebrać dożrzałe ziarna pier- wey, nim doydą inne. Siewaiaę w Maiu we dni krzyżowe. Lepiey się udaie na ziemi wilgotney. *Groch* naywięcey zasie- waiaę w Kwietniu zaoruiąc go na 4. lub 5. calow w ziemię i broną równaiąc pole. Lecz ci lepiey czynić zwykli, którzy ta- kową rolą w Jesieni orać każą. Sieiaę we trzy dni po Pełni, lub na Nowiu. *Bob* za- dnego gnoiewego niepotrzebuie gruntu. Lecz chudośrzedniego owszem grunt czy- ni tłusty i dożrzały. Przymroz'ci nocne szkodzą mu, a przeto nietrzeba go zbyt wczesnie zasiewać. *Gryka* czyli *Tatarka* zasiewa się na gruncie lekkim, owszem pia- szczyстым, w Maiu lub później. Słoma iey dobra każdemu bydłu. *Soczewica* zasie- wa się przy końcu Kwietnia na ugorze pod- czas Wiosny ugnioionym. Słoma iey iest przednią paszą dla owiec Jagniąt i Cieląt. Sieiaę też *Soczewicę* przydawszy do niey sześć części Jęczmienia, z kąd przedziwna pasza dla bydła ze słomy, a z ziarna obrok dla koni. Owszem z żytem zmieszawszy, chleb dla czeladzi barzo dobry i wysoko

naraſta. *Konopie* potrzebią ziemi dobrze uprawney, i dobrze ſię barzo udaia, gdy ie zaſiawſzy, gołębieńcem ziemię pokryieſz. *Lny* nie tak uprawną, iako dobrą lubią rola. *Sieią* ie po Wniebowſtąpieniu Pańſkim na oſtatniey kwadrze, albo teſz tak konopie iako i *Lny* ſieią koło 25. Kwietnia i Maia.

Do zbierania wſzelkiego zboſza z pola, iako to: *Zyta, Pszenicy, Jęczmienia, Owſa &c.* zamiast ſierpa ſię używac koſy: bo prędzey nierównie robota idzie, i człowiekowi zdrowiey. Zażywaiąc koſy, we dwóch dniach uprzatnie ſię pole, które ledwieby za dni pięć mogło być poſęte, ani więcey wyſypuie ſię zboſza koſząc, niſzeli ſnąc, iako wykalkulowano. Koſzenie iednak *Zyta* lub *Pſzenicy* dzieie ſię innym ſpoſobem iak *Owſa*, który koſzą z przyprawionemi do koſy grabkami i poſtępuiać z prawey ręki na lewą; gdy ſię *żyto* lub *Pſzenicę* koſząc, używaią koſ z łuczka, poſtępuiać z lewey ręki na prawą, a zboſze ku zboſzu ſtoiaćemu ſcinaiać i opieraiąc, które inny Człowiek w tyle idący zbiera i odwraca.

WIADOMOSC II.

O GARDZINIE OGRODOWEY.

NA *Kapuſtę, Pietruſzkę, Kuczmerkę, Cebulę, Marchew, Rzepę, Buraki, Paſternak, Ogurki, Rzodkiew, Czoſnek, Banie* trzeba gnoiu, i uprawić iako naylepiey ziemię.

Kapuſta wymaga dla ſiebie dobrego gruntu

tu, i nie barzo rodzi na górzystym, suchym i piaszczystym, lecz w nizinach: a im iż częściej okopują, tym się buyniejsza udaje. Aby zaś robaństwo nie szkodziło, śiać między nią Konopie lub Cieciorę w brzdach. Ziemię na której się ma sadzić, trzeba krowim lub innym gnoiem należyście zgnoić. Gnoienie takowe bywa albo w Jesieni albo też i Zimą, kiedy pora powietrza dozwoli, i ten gnoy trzeba iak naysprzedzey zorać albo też głęboko zakopać. Skoro pocznie chwast wyrastać, trzeba go powtórnie orać, albo też przekopać a potem pobronować i porównać.

Dla *Jarmużu* powinien być grunt dobrze ugnioiony i skopany. Co tak przed Zimą iako i po niej być może. Zasiewaiają wczesnie w Marcu i zagrabiając nasienie, a gdy do przesadzenia będzie zdolny, spieszą się z tym i polewaiają go.

Pasternak Sieią na gruncie któryby dwoma lub trzema laty był gnoiony, i na którym rosły inne warzywa, iako Kapusta, Cebula &c. Zasiewaiają na Wiosnę pod czas pogody i cichego powietrza. Skoro wnidzie, wypleć go trzeba i wyczyścić, żeby nie był gęsty. Koło S. Bartłomieja można go już ieść. Na Zimę wykopać z potrzebę, a resztę zostawić, gdyż mu mrozy nie szkodzą. *Pasternak* słułkły dają bydłu z inną pastwą zmieszawszy, od czego tyje.

Cwikła czyli *Buraki* potrzebuią gruntu

Ca

do

dobrego, ugnioionego; takowego iednak na którymby dwiema lub trzema wprzód latty inna była Jarzyna. Zasiwają zwyczajnie od Kwietnia aż do Maia. Skoro w miedzie, wyplewić należy, i nie zbyt gęsto trzymać. Tygodniem lub dwiema przed S. Michałem wykopują się dla mrozu

Marchew Na podobnymże gruncie iak Pasternak i Buraki sieją, postrzegając aby grunt nie był lekki, i sama nie zbyt gęsto, ni rzadko zasiana. Przed albo po S. Michale zaraz wykopywać się zwykła, a siać w Kwietniu. Dobrą jest strawą nie tylko dla ludzi, ale też dla świń, bydła, owiec i koni utłukszy ją i z owsem pomieszawszy lub sieczką, otwiera im żołądek i od gruczołów zachowuje.

Rzepa potrzebuie frzedniego lecz nie świeżo gnoionego gruntu. Grunt dla niej w Jesieni z orać lub skopać należy, i oczyścić pierwey od chwastu, lubi ziemię dobrze uprawną, ale wilgotną. Rzepa każda wielka i miękka bywa, gdy się ziarnko Bani w nie włoży, abo gdy zbytne liście oberwiesz. Wykopuie się po S. Michale i chowa w piwnicach lub dołach, oberznawszy ją z naci, która posiekana i utłuczona, służy bydłu za pokarm.

Szpinak lubi grunt dobry i frzedni, ale nań gnoić nie potrzeba. Wschodzi prętko i roście przed Zimą, na wszelkie mrozy wytrzymały. Na Wiosnę skoro śnieg zginie

nie, rość znowu poczyną w nieźmierney mnogości, i zamiast paszy dla bydła służyć może.

Kartofle rodzą się na każdym gruncie. W Jesieni orzą na nie grunt głęboko i bronują oczyszczając z chwastu. Na Wiosnę znowu orzą, i jeżeliby zbyt był chudy, tedy narzucić gnoiem albo mulem stawowym, albo popiołem. Ku końcowi Maja sadzą je na zagonach wązkich. Jedna sztuka jeśli będzie mała w tyka się w ziemię o ćwierć prawie łokcia od drugiej, a wielkie rozrzynaia się na dwie, trzy i więcej części, byle przy każdym kawałku oko czyli korzonek pozostał. Z tych każdy kawałek łaskę czyli krzak cały wydaie. Gdy już wschodzić poczną, oplewać je póty, aż swym liściem ziemię pokryią. Gdy kwitnąć poczną, urzynać i dawać krowom, z kąd i wiele i tłuste mleko dają. Nim mrozy zaczną w Jesieni, wykopują się. Ze dwóch korcy można wziąć sześćdziesiąt albo też i sto. Sytny z nich jest pokarm. Mielą je z żytem ugotowawszy, obłupiwszy i wysuszywszy, śniaczny chleb pieką. Robią też z nich Makę, Krochmal, Puder. Robią *Kartoflowe Sery* mielzając na pół z twarogiem, ugotowawszy pierwey, obłupiwszy i starlszy drobno na tarce. Służą ugotowane i utłuczone na ciasto lub łame przez się, lub z inną miazą zmieszane do tuczenia wołów, wieprzów, kurow. gęsi, indyków.

Cebulę siewą zaraz iak śnieg ziemię odkryje, lepiej rośnie gdy nasienie iey dzień i drugi w wodzie będzie moczone, albo gdy gnoiówką będzie podlewana.

Salata potrzebuie gruntu dobrze skopanego i zgnoionego. którego uprawa tak w Jesieni iako i na wiosnę być może. Skoro nasienie wznidzie a korzeń do przesadzenia dobry, przesadza się na inšzy zagon na 8. lub 12 calow odległości od siebie, polewając często, i przestrzegając, aby się krzak ieden Salaty nie tykał drugiego: inaczey wybuia, i rozrastać się nie będzie. Kto chce od Wiosny aż do Zimy mieć świeże główki, niech co Niedziel dwie lub cztery, młode krzewia przesadza.

Ogurki siane pod czas Pełni większe bywają: żeby były białe i słodkiego smaku, nasienie ich moczyć w mleku owczym, lub miodzie, lub wodzie cukrowey.

Chrzan potrzebuie ziemi miękkiey świeżey i dobrze wyczyszczoney.

Pory siewą tak na Wiosnę iako i w Jesieni, ale nieco po Nowiu: lecz gdy ie przesadzają, nie z gnoiem: ale z piaskiem mieszaiać ziemię

Na *Melony* naylepsza ziemia z pod darni kopana: bywają słodsze, gdy ich nasienie w wodzie cukrowey moczą.

Groch Włoski czyli *Szablasty* siewą n Wiosnę, wprzód go dzień i drugi w ciepley wodzie moczywszy, w ziemię tłustą brze wilgotną.

Gro-

Grochy albo Boby Tureckie lubią ziemię tłustą dobrze uprawną. Sieią je na Wiosnę pod Pełnią, często z chwastow pieląc i ziemię obsypując.

Pietruszka daleko buyniey roście, gdy nasienie iej w kozie bobki zalepiwizy, w ziemię miałką sadzą.

Gaszienice czyli *liszki* wytracisz naprzód dymem smoły z siarką zmieszaney kurząc, powtóre wziąwszy z lasa starego gniazda mrówisko, rozsypać te mrówki między zagony kapusty, to ie wyiedzą. *Mrówki* zaś same wygubisz posypawszy ie kretą białą, a *glisty* kropiąc ziemię wodą ciepłą z niegaszonym wapnem zmieszaną. *Krety* zaś nakładzsy czosnku w ich dziury.

WIADOMOSC III. O BYDLE ROGATYM I CHLEWNYM.

BYDŁA Rogatego tyle chować dla nabiału i gnoiu, ile wystarczy paszy i karmu. Nie zachudzać go osobliwie koło Adwentu, inaczey zawżze chude będzie. Na zimę chrostem lub choiną ociszyć oborę dla ciepła, Obory i karmniki czysto trzymać, i słomą suchą wyścielać, a bydło zgrzeblem wyczyszywać i z brudow ocierać. *Wółmi* orać iedni życzą, iż mniej karm kosztuie, równiey się orze, i gdy zestarzeią, zdadzą się na kuchnię. *Końmi* drudzy, iż prędzey się orze i do drogi konia użyć można

Bydło

Bydło mleczne są krowy, kozy, owce, Takowemu bydłu należy dawać tłustą paszę, i dostatecznie poić. Wydaić ie mocno: inaczey zatykają się wymiona, traci się mleko, i bydle źle się miewa. Latem rano wyganiać w pole, aby się za chłodu napasło, poić ie często osobiwie w lecie. Daią więcey mleka i zostaią zdrowsze.

Owce czynią pięcioraki pożytek: nabiał, wełnę, mięso, skóry i gnoy. Strzygą ie dwa razy na Rok, na wiosnę i w Jesieni. Zeby zdrowe były, nie wyganiać ich na rolę aż oschnie. Mokra i błotnista pasza szkodzi im, więc na suchych, górzystych miejscach paść należy. Pokarm w Zimie odmieniać daiąc iuż słomę Jęczmienną, Pszeniczną, iuż siano, iuż grochowiny. Owsianna zaś słoma szkodzi. Sol też dawać albo zmieszawszy z czym, albo też całkiem aby lizaly naymniey co Miesiąc.

Kozy iak są ładne do chowania, tak też czynią pożytek z mleka, mięsa, skur i gnoiu

Dobra *Swinia* oprosi się dwa razy naymniey do Roku, a za każdym razem wydać może naymniey ośmioro prosiąt, gdyż przez cztery Miesiące bywaią prośne, a karmią cztery lub sześć Niedziel. Lepiey tego bydła mieć mniej a dobrze tuczyć niż wiele chudego i drobnego. Latem dla obmycia brudu przez wodę przepędzać, wesoło S. Tomasz karmić wieprze, lub podale stada bić na domową potrzebę.

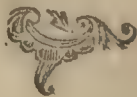
WIADOMOSC IV.
O PASIECE albo PSZCZOŁACH.

Gospodarz mający Pszczoły bez wielkiej pracy odbiera zysk znaczny. Ule mają być oknem na południe po. awione, daszki nad niemi opatrzone i w ogrodzeniu zamczystem. Nasiać między Pasieką ziele: Mateczniku czyli Melissy, Dzięcieli-ny, Szalwii, Człobku i Szczodrzeńcu aby miały paszłą, miodu wiele przynosząc i rolę dając, a inny chwast wszelki oczyścić. Gdy dla zimna albo zbytęznego gorąca wycho- dzić w pole niechcą, podkurzać ich su- chym gnoiem. Zeby nie zaziębły w Zimie, słomą Ule poobwiązywać w koło, tylko oddech dla nich zostawiwszy. Gdy się nie żywe znajdują, znak jest choroby, przeto lawać im na chlebie Miodu z galką mu- zkatową dobrze utłuczoną: podbierać na Wiosnę ku końcowi Kwietnia, lub na po- zątku Maia i drugi raz koło S. Bartłomie- a: a jeżeli Jesień pogodna tedy i trzeci raz w Październiku: zostawiać na zimę trze- cią część miodu, a na lato dzieśiątą. Zimą koło S. Kazimierza podchędożyć i dać miodu na patyce do iedzenia, jeśli nie mają: a gdy ziemia zacznie zielenieć, susez wybrać. Roiow koło S. Jakóba pilnować, które gdy wychodzić mają, graią potężnie: ta- koż przed okami Ula osobliwie wieczorem wiele ich siedzieć zwykło.

WIADOMOSC V. O CHMIELU i TABACE.

CHmiel potrzebuie ziemi tłustey i gnoio-
ney, sadzić go ziemię wygracowa-
wszy na ostatniej Kwadrze w Wrze-
śniu, Październiku, w Lutym i Marcu, i
wczesnie zatyczyć. Na Wiosnę grunt ie-
go z chwastu wygrabić, poruszyć go w zie-
mi dla przężego krzewienia, a zebrany w
przykryciu chować aby nie wywietrzał.

Tabaka Potrzebuie dobrego gruntu, albo
przynajmniey srzedniego. Naylepszy iest
czaray z piaskiem albo piaszczysty z mułem
lub iłem pomieszany. Nasienie Tabaki mo-
czą koło Zwiastowania Najswiętszey Pan-
ny od pory do pory, a potym w woreczku
w ciepley Izbie zawieszają trzymając wil-
gotno aż rostki puści: kiedy sieją ią na grzę-
dach, a od mrozow słomą przykrywają.
A gdy listkow 5. lub 6. puści, przesadzają
ią niby rozsade na inną rolę: polewają ob-
łamując nakształt kapufty. Koło podwyż-
szenia **S. Krzyża** zbierają i pod dach wie-
szą. Na nasienie, aby się lepiej dostała,
osobno w ogrodzie sieją.



ROZDZIAŁ . O LEKARSTWACH

*Czyli o niektórych przyczynach chorob, którym
Pospółstwo podlega i o zapobieżeniu onym.*

*Najwyższy stworzył lekarstwa, a człowiek nie będzie się
onemi brzydził. Ecclesi 38. 12.*

Jako praca pomierna ręczna pomaga do zdrowia, tak zbyt k pracy przez czas długi onemu szkodzi. Trudno w tej mierze ludziom osobliwie koło roli pracującym przepisać miarę; zwłaszcza gdy mus i potrzeba ciśnie, można ich jednak ostrzec, aby natężone prace swe temperowali chłodzącym jakim napojem, a nadewszystko serwatki albo maślanki lub wody, do której przylać nie co octu, na przykład: do pułgarca szklankę mierną. Ten napoy chłodzący orzeźwia i utrzymuje siły.

Druga przyczyna chorob jest spoczywanie w zimnym miejscu zagazawszy się zbyt znacznie. Zatrzymuje się bowiem nagle transpiracya, a tej humor spadając na jaką wewnętrzną część, sprawia wiele zwałtownych chorob; a osobliwie zapalenie gardła, piersi, pleury i kolki. W mocy jest nańzey unikać wyrażoney przyczyny; lecz gdy już przez nieostrożność w chorobę popadniemy i pierwsze jej ładzą się uczuć znaki, co się częstokroć w kilkunajdnym przytrafia, natychmiast trzeba krew puścić, moczyć nogi w wodzie pomiernej ciepłej, i pić dostatecznie napoy letni. (a) Te zapobiegienia tamują częstokroć chorobę, która przeciwnie niebezpieczną się staie, jeżeli chory stara się pocić przez żażywanie gorących rzeczy.

Trze-

*(a) Wz. dwie uncyi ięczmienia i półtorej dragmy c-
tozey ciurerci lota saletry, warz w półtrzeci ku-
dy, aż poki się ięczmień nie rozpuknie, przy-
chuś białą, przyday do tego półtorej uncyi
sółu. W niedostatku można przelać na so*

Trzecia przyczyna jest woda zimna, gdy ją kto
pije zbyt rozgrzawszy się: ta przyczyna tenże sam,
co poprzedzająca sprawuje skutek: ale częstokroć
przedzwy i gwałtowniey. Najlepsze leczenia spo-
soby są te: Obfite w samym początku choroby krwi
puszczenie, dostatecznie pić wodę letnią do któ-
rey się przydaie piątą część mleka, albo tyzanne,
wszystko to zażywaiąc letnio, przykładac chustę w
letniey wodzie umaczaną na gardło, pierś, i brzuch;
dawać enemy z wody letniey z trochę mleka zmie-
szaney. W tym razie i w poprzedzającym, kąpiel
do połowy ciała letnia, po krwi puszczeniu, bar-
zo prędko ratuje chorego

Barzo rzecz jest dziwna iż pracownicy często-
kroć zły ten mają zwyczaj, lubo niebezpieczeństwa
jego dla własnych nawet doznawaią bydłąt. Zaden
się nieznaydzie, któryby rozgrzanym koniom pić
pozwolił, a osobliwie gdy spoczywać mają: wie-
dobrze, iż gdyby im pić dopuścił podobnoby pękać
musiały: a sam nie wzdryga się na toż samo wy-
stawić niebezpieczeństwo. Nakoniec nie jest to ie-
dyny przykład, w którym zdaie się mniej szaco-
wać zdrowie swoje, niżeli swych bydłąt

Czwarta przyczyna, która we wszystkich wpły-
wa ludzi, osobliwiey iednak w robotnika, jest od-
miana powietrza. Nagle częstokroć, a czasem ra-
zy kilka na dzień, po gorącu następnie zastępuje
zimno, a po zimnie gorąco, co bywa przyczyną
chorob katarowych, i rumatyzmow tak częstych.
Naywiększa, którą mieć powinniśmy ostrożność,
jest ta, aby zawsze lepiey bydź odzianym, niżeli
pora czasu wyciąga, to jest: brać zimowe suknie
zawczasu z jesieni, i nieśpieszyć się w zrzućaniu
ich na Wiosnę. Rostropni robotnicy, czyli rolni-
cy, którzy się rozbieraią pod czas roboty, do do-
połnocy, biorą suknie na siebie. Inni zaś któ-
rzy przez niedbalstwo tey nie czynią ostrożności,
tędy jest słabość czuia.

Te odmiany nagle sprowadzają częstokroć b. fite deszcze, a deszcze nawet zimne, w pośród g. rącego dnia: a robotnik ciepłym obłany potem z nagłą chłodną wodą skropiony bywa: co też same sprawować zwykło choroby, które nagle przeyscie czyni z gorąca do zimna, i t. kiegoż samego potrzebują leczenia. Jeżeli słońce i aura ciepła zaraz następuje, nie wiele w tym jest złego. jeżeli zimno trwa, wielu częstokroć z tego słabość czułą

Często podróżny uniknąć tego niemogąc, od deszczu zmoczony bywa; niebezpieczeństwo nie jest wielkie, byleby przyiechawszy do miejsca iakiego, zrzucił suknie: lecz ja widziałem wielu w śmiertelney pleurze zostających przeto. iż zaniedbali tej ostrożności. Gdy komu ciało albo nogi zmokną, nic nie maź lepszego, iako obmyć się w wodzie letniej, jeżeli zaś tylko nogi same, tych nog moczenie w letniej wodzie barzo jest uteczne.

Piąta przyczyna, o której najmniej kto myśli, która mniej gwałtowne sprawuje skutki, lecz która rzeczywiście szkodzi, jest pow szechny we wszystkich prawie Wioskach zwyczaj trzymania nożownic przed samymi zaraz oknami; ustawienie wychodzą z nich zepsute wapory, które przez długość czasu szkodzą, i przyprowadzają do gnilych chorób. Ci, którzy są przyzwyczajeni do tego fetoru, nie czują go; ale nie przeto on mniej skutkuje, a którzy do tego nie przywyknęli, sądzić mogą o mocy i przeraźliwości jego.

Wiele naydnie się Wiosek, w których gdy gnoy wywiozą, na tymże samym miejscu zostawiają kałuże. Skutek ich nie równie jest gorszy; ponieważ ta woda smrodliwa, która przez wszystkie gnoipaly, z większą łatwością, i obficiej wypływa wapory, niżeli gnoynice. Wyiechawszy d. Bulli Wielkiej R. 1759. (świadczy o sobie D

...yflot) z przyczyny febry zgnilej i epia-
...ney, która tam wiele gubiła ludzi, przebie-
...ć przez Wieś. uczulem takowych kałuż za-
...ę, i wątpić nie mogłem, aby tey i podobney
... choroby od pięciu lat tam trwającej przyczyną
...ydy nie miały, gdyż prócz tego na zdrowym leży
...mieyscu. Dobraby więc rzecz była, aby takowe
...zarzucić kałuże.

Przylączyć można do tey przyczyny niewy-
...trzenie izb, o które Wieśniacy nieobaią; wiadomo
...jest, iż powietrze byt zamknięte nasyćniejsze spo-
...wne f bry, maligny, a Wieśniak takowy tylko
...technie powietrzem. Częstoć w małych bar-
...zo izdebkach we dnie i w nocy zamyka się. Jciec,
...Matka, siedmioro, albo ośmioro dzieci i niektóre
...bydłęta, przez sześć prawie Miesiący nie wietrzą-
...ich; a przez drugie sześć bardzo rzadko. W wielu
...bardzo takowych izdebkach tak zepsute znalazłem
...powietrze, iż przekonany byłem, gdyby ci, którzy
...w nich mieszkali, na wolne nie wychodzili powie-
...trze, wżyscyby w krótkim czasie ginąć musieli.
...Łatwo jest zapobieżć złym skutkom z tey przy-
...czyny wynikającym, codziennie otwierając o-
...kna; ta ostrożność tak prosta, pomyślnie miałaby
...skutki.

Gdyby obierać przyszło pomiędzy powietrzem
...gorącym zamkniętym, i zbyt zimnym ale suchym
...i świeżym, wahaćby się bynajmniej nie potrzeba,
...iż to ostatnie nieskończenie jest lepsze: widziałem
...wielu żebraków ciężko chorujących, w izbach
...wyłokich, ze wśzech stron otwartych, i w których
...marzło, łatwo do zdrowia przychodzących; gdy-
...ym czasem ludzi: lepiej pilnowani, w izbach
...płych i zamkniętych okrutnie ginęli. Wieśni-
...orzy łatwiejby uzdrawiali się, gdyby od po-
...choroby do śtody przenosić się kazali, w
...powietrze nie równie jest świeższe i czyst-
...w ich chałupach, i toby najlepszym dla
...karstwem.

Za

Za szóstą przyczynę kładę pijaństwo. Nawdzie nie sprawuje chorób epidemicznych, ale każdego czasu i wszędzie zabija ledźnicy, którzy się wnie wdawają, podpałym pierśi zapaleniom i pleurom, które częściej głądzą w swym wieku kwiecie: a jeżeli walcownych wywikłają się chorób, wpadają, zaśem we wszystkie starości niemocy, a nie wie w dychawicę, która ich prowadzi do puchły pierśi. W ich ciałach przez zbyt osłabionych lekarstwa żadnego nie sprawują skutku, i choroby umiędlenia od tey zrzędzone przyczyny, zawsze prawie są nieuleczalne. Ale szczęściem bynajmniej w tym nie szkodzi społeczeństwo, takowych utracając ludzi, którzy ie szpecą, i których dusza nieiako zbestwiona wprzód niż ciało obumiera.

Pokarmy są także często przyczyną chorób dla społeczeństwa; to się trafia. *imo.* Gdy zboża nie dobiegają, albo w słotne lata zebrane, nabyły iakowey zły przywary: ale to rzadko się przytrafia, i najmniej można niebezpieczeństwa zażywania go przez niektóre sposoby, iako to płókać i pilnie uszyć zboże, wlewać trochę wina do ciasta, mieszać go, pozwalać mu dłużej się ruszać, i lepiej wypiekać. *zdo.* Zboża najpiękniejsze i najlepiej zebrane psują się częstokroć w domu wieśniaka, albo że niema tey, którąby mieć powinien pieczy, albo że nie ma zdatnego miejsca do chowania ich nawet od iednego do drugiego lata. Częstokroć ni się przytrafiło wchodząc do wieśniaczych domów, być przerażonym fetorem zepsutego zboża. Dwa są sposoby łatwe i wiadome do zapobieżenia temu prędkiego, lecz w tey mierze rozwódzić się nie będę, dosyć mi jest namienić, iż zboże najczystszy i najczystszy naszym będąc pokarmem, zdaje się także szwankować koniecznie musi, gdy jest *zdo.* Z dobrego zboża, zły częstokroć robia

o mu się dobrze wyruszyć, albo go do
ypiekając, i długo go konserwują-
ce wady złe sprawują skutki w tych, kto
ją, ale widoczniey w dzieciach i chore

że inne przyczyny chorób z pokarmow-
zące, lecz mniej szkodliwe, i mniej pow-
e. w których wywodzenie wchodzić, rze-
A nie podobna. Tą powszechną kończę uw-
ż baczność w iedzeniu powolnym wieśniak
życiu z wielkim staraniem niekończenie po-
teysza niebezpieczeństwo złey dyety i jest
zestonany, że to naywiększa jest przyczyna zdro-
ia tego, którego on zażywa. Przydać do teg-
otrzeba, ustawiczną, w której została, pracę, t-
stawiczne przebywanie w wolnym powietrzu, i
którym trzy części prawie życia swego przepę-
la; a naywiększym jest ratunkiem, szczęśliwy na-
log wcześniej do spania zabierania się, i ranneg-
wstawiania. Zyczyćby potrzeba, aby w tym i
wielu innych razach wieśniacy byli naśladowar-
du Miałt

Nie potrzeba opuszczać w wyliczeniu przyczy-
horob pomiędzy pospółstwem, sposobu budowa-
ia ich chałup, które po części, albo przy wyni-
onły ziemi opierają się; albo też trochę w złe-
się wkopane bywają. Jak pierwsze, tak i drugi
łożenie czyni je wilgotnemi: a mieszkańco-
h chorowitemi, a jeżeli w nich iakowa znajduje
się żywność, psuje się, i nowym chorob staj-
źródłem. Silny Robotnik nie czuje z raz-
tywania takowego błotnisteo mieszkania: lec-
jednak, przez długość czasu skutkują. Ła-
zapobiec temu złemu: kilka cali pod-
siąc ziemię wewnątrz chałupy. Od ziem-
zney śpiąc warstwą piasek, małe ka-
cegły tłuczoną węgle, i inne podobne
ostrzegać się domku do wyniesionej
zie-

Dom. & oct. Gl. Cr. ut Ev.
 Dom. In Vesp. com. Dom. seq.
 & oct. Et haec tantum in Archi
 Cathedra, & his Ecclesiis quae cum
 octava Celebrant Dedicacionem.
 In Aliis Ecclesiis Col. R. Dom. 3
 post Pascha sdx. de Ea. ut
 in psalter. com. oct. ad pr. 4
 Psalmi cum Synbolo sine pro
 cipit. In Miss. Gl. Cr. ad or. oct.
 itm Vesp. de Dom. com. seq.
 & oct.

13. R. Per. 2. Rogationum S. Ve-
 nientij M. sdx l. pr. ex 11 hujus
 in Archi Cath. sect. 1. oct. ex
 heri Incipit alibi de eodem. Fra-
 tres debitores ad pr. 3ij Ego
 sum vitis vera q. lea. ter com. oct.
 & fer. in laud. & glos. Gl. Cr.
 ut Ev. ser. Missa rogationum
 sine Gl. sine Cr. sine cur. fest.
 ad or. Concede nos, 3ia Eccl.
 v. pro Papa Hoc inducitur per
 Lotan 2 de OO SS. ab omni
 bus qui tenentur ad off. & non
 ad al. Pro claustris, ita. Abbi.

1400

1616 17

Noti
Syl

MAIUS

nentia a Carnibus eod
Vesp. de seq. com. p

4 14 A Fer. 5 Rogationu

tin S. Michaelis Arch

ma ex oct. huius o

notatur. com. Et de

& Miss. Gl. Cr. 16 Vesp

diei oct. ut in tms Vesp.

Urbanus P. M.

15 25 R. Per 4 Rogationum V

octava S. Michaelis. 1. d

ima Auct. huius d. huius

& 21. de com. an. huius com

p. 1. n. 2. de loco & la. Vesp

diei 1. S. Urano. 1. d

huius. Vig. 3. fer. 100

apl. 5. Ev. Vigil. V

com.

6 16 A. ASCENSIO

1. d. 1. d. 1. d. 1. d. 1. d.

1. d. 1. d. 1. d. 1. d. 1. d.

1. d. 1. d. 1. d. 1. d. 1. d.

1. d. 1. d. 1. d. 1. d. 1. d.

1. d. 1. d. 1. d. 1. d. 1. d.

1. d. 1. d. 1. d. 1. d. 1. d.

1. d. 1. d. 1. d. 1. d. 1. d.



JACOBUS

off. de com. & or. loco G.

In Vesp. com. seq. tantur

50. 19. A. Fer 5. S. Petri Cath.

C. dx. ler. Noct. de fer.

9. ecc. S. Pudencinae V.

com. octavar. & S. Pudencinae

G. Cr. In Vesp. com. seq.

octavar.

51. 20. A. Fer 6. S. Bernardini S.

nensis C. dx. lec. Noct.

de fer. cur. com. octavar. G.

Cr. Vesp. de fer. com. prae.

octavar.

Cras. *Maltae Suae Imper. Cath.*

males Magni Ducis CONE.

PINI PAWLOWICZ.

Junio

1. 21. A. Sabb. S. Felices & Cant.

cio C. dx. int. festa pro aliq. soc.

lec. 1. Noct. de fer. cur.

octavar. G. Cr. Vesp. a.

seq. ut in primis Vesp. festa. com.

prae. Dom. & 6. S. E.

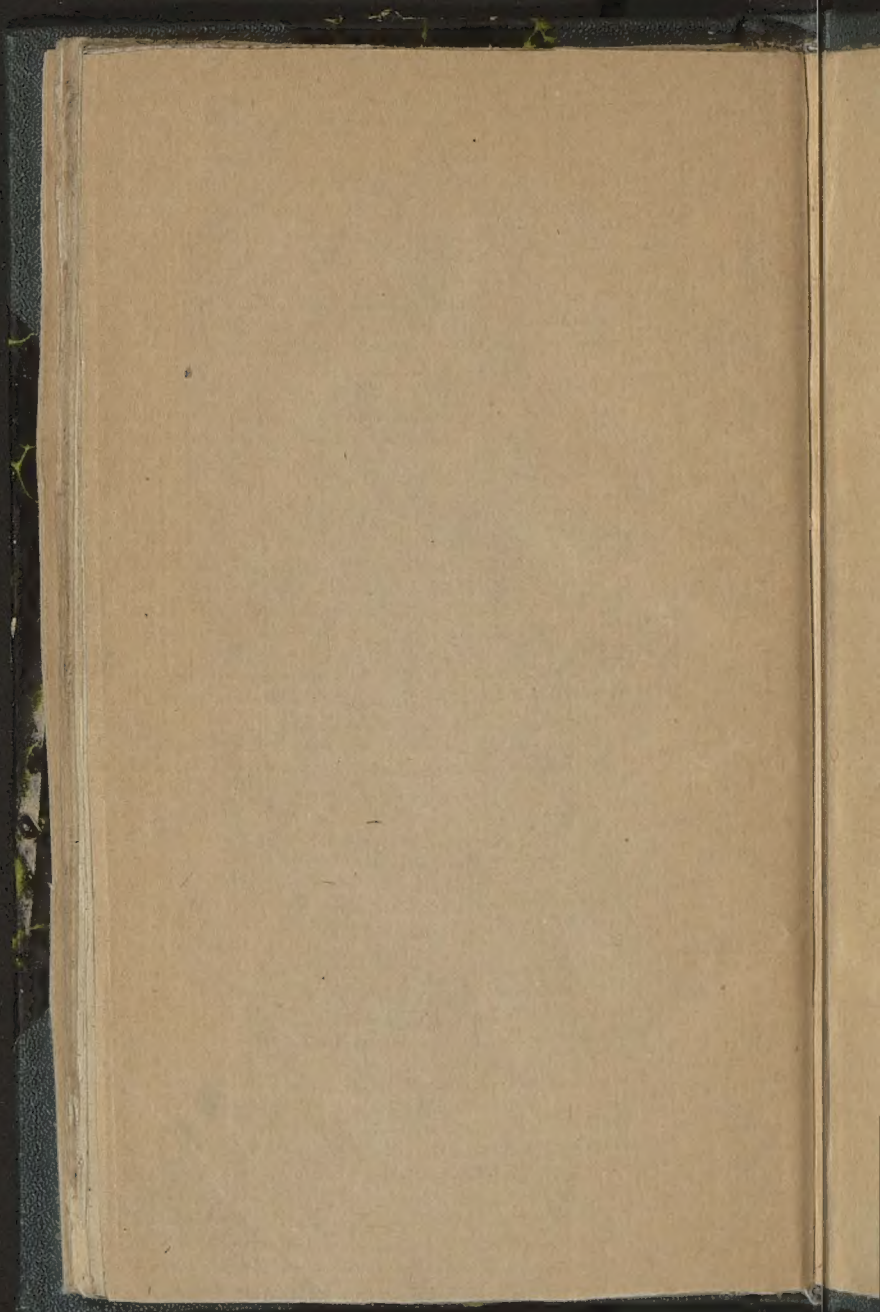
2. 22. A. Dom 5. post Pascha. *Archi.*

Dedic. Eccl. *Archi.* C. dx. int.

Mohil. dx. omnia ut in se.

ter lect. 2d. Noct. 9. lect.

M
nn
Se
of
G
cl
nt
loc
com
ri
tay
el



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023238

